

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 3000000 mk., z przesyłką pocztową 3100000 mk., za granicą 6000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 180000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 80000 mk. w tekście 100000 mk., za tekstem 40000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

Dziś w piątek dn. 25.1 b. r. o godz. 7 wiecz. w lokalu T-wa „ROZWÓJ” Trocka 11 m. 7.

Redaktor Jan Obst

wygłosi II-gi Odczyt z cyklu

DZIEJE LITWY

pod tytułem

a) Od Gedymina do Jagielly. b) Małżeństwo z Jadwigą. c) Wejście Litwy do Polski.

Bilety w cenie 500,000 mk. i 250,000 mk. dla uczącej się młodzieży w kancelarii Rozwoju i przy wejściu.

Administracja „Dziennika Wileńskiego” prosi prenumeratorów o niezwłoczne zawiadomienie administracji w razie nieakuratnego otrzymywania gazety. Prenumeratorów wileńskich prosimy o zgłaszanie reklamacji bezpośrednio do administracji, prenumeratorzy zamiejscowi powinni sprawdzić na właściwej poczcie, czy się znajdują w spisie odbiorców „Dziennika” i na wypadek jakichkolwiek usterek zawiadomić nas niezwłocznie.

Przypominamy Sz. prenumeratorom, iż czas uregulować zaległe opłaty i prenumeratę na luty. Tych, którzy nie dopłacili różnicy w cenie „Dziennika” za styczeń, prosimy o łaskawe nadsyłanie zaległości.

I-szy ODDZIAŁ MIEJSKI

WILEŃSKIEGO PRYWATNEGO BANKU HANDLOWEGO

ul. Wielka 24, tel. 7-37

przypomina Sz. Klienteli, iż nadal przyjmują wkładki na rachunki bieżące i lokaty terminowe w Złotych Polskich według kursu dnia Franka Złotego, czym dają możność uchronienia oszczędności od deprecjacji.

Prócz tego bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzącej.

COSULICH-LINE

Warszawa, Królewska № 39.

Oddział w **WILNIE** ul. Kolejowa № 15, naprzeciw dworca kolejowego.

Staż regularna komunikacja do **ARGENTYNY, BRAZYLJI**

i innych **AMERYKI**. Najbliższy odjazd z Wilna krajów 27 stycznia b. r.

Przez Ocean tylko 17 dni.

Osobne kajuty. Dobre i całkowite utrzymanie na parostatku Od Warszawy do portu Triest nasi pasażerowie jadą **SPECJALNYM „COSULICH” bez przesady**

POCIĄGIEM „COSULICH” bez przesady

Wszelkich informacji pasażerom udziela biuro „COSULICH” w Wilnie (ul. Kolejowa 15) bezpłatnie.

20% opustu z dniem 23-go stycznia r. b. 20% opustu

DOM HANDLOWY

WACŁAW NOWICKI

Wilno, ul. Wielka Nr. 80 (b. ty Nr. 60)

ogłasza wielką **wyprzedaz**

wszystkich pozostałych towarów z ustępowaniem na konfekcji i galanterji 20% i na obuwiu 10%

HURTOWNIKOM TOWAR SPRZEDAWANY NIE BĘDZIE **Sprzedaz na raty.**

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Organizacja „Banku Polskiego.”

We czwartek o godz. 12 w południu odbyła się w gmachu P. K. K. P. konferencja prasowa, na której prezes komitetu organizacyjnego Banku Polskiego p. senator Karpiński zaznajomił zebranych z warunkami subskrypcji na akcje Banku.

Głównym miejscem przyjmowania wpisów i wpłat na akcje banku są oddziały P. K. K. P., po za tem przyjmować będą zapisy na rachunek P. K. K. P. niektóre instytucje bankowe w charakterze pośredników, których lista będzie ustalona w ciągu dni najbliższych.

Wpłaty na akcje mogą być dokonywane: a) monetami złotymi, b) złotem w sztabach, opatrzonych próbami urzędu probierczego, c) monetami zagranicznymi i dewizami. Stosunek walut złotych i dewiz wysokocennych do złotego polskiego ustalony jest według parytetu 100 złotych = 19,80 dolarów. Termin zapisów upływa 31 marca 1924 roku, jednak komitet organizacyjny może zamknąć listę wpisów wcześniej.

Wpłaty na akcje w markach polskich nie będą weale przyjmowane.

Obrót akcjami Banku Polskiego ma być całkowicie wolny, jakkolwiek akcje będą imienne i niepodzielne. Natomiast na zebraniu walnem korzystać będą z prawa głosu tylko akcje wystawione na nazwisko pierwotnego właściciela i przez niego posiadane lub też odstąpione, jednak za zgodą i odpowiednią adnotacją prezesa Rady Banku. W ten sposób osiągnięta będzie gwarancja, iż wpływy na sprawę banku nie dostaną się w ręce niepowołane.

Omawiając sprawę organizacji Banku Polskiego, p. prezes Karpiński podkreślił konieczność współdziałania społeczeństwa w ważnym dziele ufundowania instytucji emisyjnej i wytworzenia w tym celu najliczniejszych komitetów obywatelskich na prowincji, któreby zajęły się propagowaniem subskrypcji na akcje, zbierając w tym celu odpowiednie fundusze i udzielając akcjonariuszom wyjaśnień.

Przed sesją Sejmu.

Prezes Rady Ministrów Wł. Grabski odbył wczoraj wieczorem konferencję całonocną w Marszałkiem Ratajem na temat odbyć się mających prac sejmowych.

Premjer przedstawił w tym względzie wykaz tych wszystkich projektów rządowych, które czekają na załatwienie.

P. Marszałek zbada materiał w porozumieniu z prezydium i przywódcami Sejmu i na tej podstawie ustali program zbliżającej się sesji parlamentarnej.

Po śmierci Lenina.

Jako następcy Lenina są wymieniani Kamieniew, Stalin, Rykow oraz Zinowjew.

W. C. I. K. odbędzie posiedzenie w sobotę.

Opłaty konsularne.

Wobec częstych narzekania na zbyt wysokie opłaty konsularne polskie pobierane przez zagraniczne przedstawicielstwa Rzeczypospolitej, otrzymujemy następujące wyjaśnienie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych dąży stale do obniżenia taryfy konsularnej i w tym celu zawarto z niektórymi państwami odpowiednie umowy, a mianowicie: z Francją, Belgją, Anglią, Włochami, Szwajcarią, Japonją, Norwegją, Holandją, Szwecją, Estonją.

Umowy polegają na tem, że konsulaty polskie i konsulaty wymienionych państw pobierają na zasadzie wzajemności opłaty, które za winy wjazdowe i powrotne nie przekraczają w większości wypadków 10 fr. złotych, a za winy wielokrotne na wjazd i wyjazd — 20 fr. zł., zaś za winy tranzytowe—1 fr. zł.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

25 stycznia	1,910,000 mk.
26 stycznia	1,910,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 20 do 26 stycznia 1,900,000 mk.
Dla opłat kolejowych i pocztowych od 16 do 31-go stycznia — 1,900,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 24.I 1924 r.

Ruble złote 6.250 000.
Milionówka 455000.
8% Państw. Pożyczka Złota—1.125.000.
Akcje Wileńsk. Pryw. Banku Handl. VI s. 315.000.
Sp. ak. „Pacifia” 600000 — 575.000.
Warszawska giełda urzędowa z 24.I. Dolary 9.950.000. Przekazy: New-York 9.950.000. Londyn

41,960,000 — 41,750,000, Paryż 441,000, Wiedeń 14.000, P r a g a 288,500 — 284,700, W ł o c h y 432,000, Belgja 409,000, Szwajcarija 1,716,000 — 1,715,750, złoty frank 1913000, milionówka 475000 — 550000 — 5000, pożyczka złota 11000000 — 10500000, bony złote 1400000 — 1500000. Tendencja zwykła.

Akcje (w tys. mk.). Bank Handlowy w Warszawie 14250, Wileński Prywatny Bank Handlowy 400.000, Warszawskie T-wo fabryk cukru 17250—15500—16500, Warszawskie T-wo Kopalń Węgla 19500—19000 (setki), 21000—19000 (pięćdziesiątki), 22250 — 20750 — 21250 (dwudziestki), 24000 — 225000 (dziesiątki), 24000 — 28000 (drobne), Cegielski 2800—2525—2575, Starachowice 17500—15000—16250, Rudzki 7000—6600—6700 (setki), 7250—6750—7000 (pięćdziesiątki), 8250—7250—7500 (dwudziestki), 9000 — 8000 — 8400 (drobne), Borkowski 3550—3300, Barowozy 2700—2525—2550, B-cia

Jabłkowscy 775—730—740. Tendencja naogół słaba.

WILNO, (A. W.) Kursy akcyj wileńskich w obrotach pozagiełdowych: Wileński Dom Towarowo-Przemysłowy B-cia Jabłkowscy—150000.

Berlińska giełda urzędowa z dn. 24.I. (W milionach mk. niem). New York 4189500.

Gdańska giełda urzędowa z 24.I. Marka polska 0.558—0.572 guld. za 1000000 mkp.

Przejście fabryki „Patria” przez monopol tytoniowy.

POZNAŃ, 24.I. (A.W.) 21 b.m. odbyło się zebranie nadzwyczajne akcjonariuszy fabryki papierosów „Patria”, które zatwierdziło sprzedaż całego majątku tej spółki państwowemu monopolowi tytoniowemu. Akcjonariusze otrzymają 4 1/2 franka szwajc. za 1 akcję 1000 markową. Objęcie majątku „Patrii” przez monopol tytoniowy nastąpiło 22 b. m. Fabryka „Patria” należy pod względem zaopatrzenia w maszyny do największych w Polsce i produkować może dziennie 18.000.000.000 papierosów.

Waloryzacja kredytów.

Onegdaj Rada ministrów uchwaliła wniosek nagły p. ministra skarbu w sprawie zastosowania stałej jednostki do kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe.

Według rozporządzenia tego udzielanie i prolongowanie kredytów przez instytucje kredytowe, prawa publiczne oraz wszelkie inne instytucje państwowe i samorządowe zarówno osobom prywatnym, jak instytucjom i przedsiębiorstwom państwowym i samorządowym winno być dokonywane w złotych na zasadach następujących:

Sumy zobowiązań we wszelkiego rodzaju dokumentach i aktach prawnych, powstałych z udzielania, względnie prolongowania kredytów przez wspomniane instytucje, nie wyłączając weksli i wpisów do ksiąg hipotecznych będą wyrażane w złotych;

wypłata, względnie spłata przyznanych kredytów będzie dokonywana w markach polskich; przepisy powyższe stosują się analogicznie do procentów i prowizji wszelkich kosztów, związanych z wydaniem i spłaceniem pożyczek oraz

do pożyczek hipotecznych i wszystkich innych pożyczek terminowych, udzielonych i prolongowanych po dniu wejścia w życie rozporządzenia niniejszego, wreszcie do otwartych kredytów i wszelkich innych, udzielonych w formie rachunku bieżącego po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, oraz udzielonych przed tym dniem z zachowaniem przewidzianych w odnośnych umowach terminów wypowiadzenia.

Weksle markowe mogą być przyjmowane do dyskonta tylko w ciągu 8-ch tygodni od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, o ile zostały wystawione przed tym dniem i do terminu ich płatności w chwili dyskonta nie pozostały więcej niż 4 tygodnie.

Spadek czarownica.

W ostatnich dniach czerwonicie spadł prawie o 8% w stosunku do dolara. W dniu dzisiejszym za sto dolarów żądano 250 czerwonych rubli.

O pogłębienie pracy społecznej.

Sprawa, która na tem miejscu chce podnieść, każdemu ucziemu Polakowi powinna leżeć na sercu, jako pierwsza z liczby największych problemów naszego bytu narodowego—w całym najszerszym słowa tego znaczeniu.

Każdy z nas po swojemu, że się tak wyrażę, ale każdy widzi, czuje, rozumie, że maszyna wprowadzająca w ruch nasz organizm narodowy działa w sposób budzący raz po raz bardzo poważne obawy.

Ogólne podenerwowanie, apatia, przemęczenie duchowe i fizyczne są znakiem naszych czasów. To fatalne następstwa wojny. Ale po zatem nasze życie zbiorowe obfituje w inne plagi sprzeczności. Brak nam wiary we własne siły, a jednocześnie chorujemy na manję wielkości. Przykry nałóg zdęczenia na wszystkich i wszystkim—w kawiarni, ma się rozumieć, przy „pół-czarnej“ łączy się u nas z brakiem odwagi cywilnej i własną nierzetelnością. Wstręt do większego wysiłku i brak wytrwałości idzie w parze z przecenianiem naszych sił. Tkliwy, łzawy sentymentalizm towarzyszy rozwydrzonemu egoizmowi i brutalnemu materializmowi. Na powierzchni życia panoszą się największa pod słońcem hałastura moralna i umysłowa, a cenne pierwiastki tarzają się w śmietnikach nędzy materialnej, poniewierane i spychane przez motloch intruzów, spryciarzy i kombinatorów.

Patrzmy na skaczące w oczy dziwołagi i mimowoli szukamy źródła, skąd wpływa to zabagniające nasze łaki błoto. Czyżby to były następstwa tylko wojny i powojennego kryzysu... Nie.

Korzenie złego sięgają dna rzeczy, tkwiące w charakterze narodowym, wypaczonym w ciągu kilku pokoleń przez zabobory. Mechanizm pracuje źle dlatego, że poszczególne jego części są wykosławione i niedokładnie dopasowane i jako taki wymaga gruntownego remontu. Chcąc wykonać to zadanie, społeczeństwo powinno przeprowadzić mobilizację wszystkich swoich najlepszych sił. W wysiegu narodów, jak trafił w sedno rzeczy pewny poseł sejmowy, ostatek się ten kto pierwszy dojdzie do uporządkowania swych spraw wewnętrznych.

Jeżeli niektórzy z nas, chcąc stworzyć jakiś rozumny system pracy nad naprawą państwa posiadają ze trzema na pierw zrobić jedno, a dopiero potem drugie, to odpowiemy, że w takim rozumowaniu jest błąd, ponieważ sprawy państwowe stanowią nieprzerwaną, zamkniętą łańcuch, a wszystkie ognia pozostają w tak bezpośrednim ze sobą związku, że chcąc podnieść jedno z nich musimy dźwignąć co najmniej kilka najbliższych. Ale, jeżeli, mimo wszystko, w tem rozkładaniu zadań na raty jest pewna doza słuszności, to chcąc być konsekwentnym powinniśmy zaczynać od rzeczy najważniejszych kłaść na nie największy nacisk.

Jeżeli dotknijemy któregośkolwiek z tytułu złowrogich objawów naszego życia zbiorowego i zaczniemy do chodzić do źródła, z którego pochodzi, to dociekając nasze doprowadzą nas do tego samego punktu — do właściwości naszego charakteru narodowego. Zgad musi się zacząć wszelka gruntowa na-

prawa. Musimy pogłębić pracę społeczną i od krzykliwych wieców, od jałowych polemik i wytykania palcami innych, zatępić z zakasandmi rękoma do podziemi naszego bytu. Żadna najlepsza nawet reforma nie da spodziewanych wyników, jeżeli grunt dla wszelkich wogóle reform nie będzie odpowiednio przygotowany.

Silę każdej zbiorowości stanowi suma zasobów moralnych, należących do niej jednostek. Wartość moralna jednostki tworzy wszelkie inne wartości, nie wyłączając materialnych. Wszystkie narody cywilizowane zaczynają gromadzić w sobie energię twórczej u swych obywateli—od dziecka i ławy szkolnej. Do tego służy dom, szkoła, literatura, sporty.

W naszych oplakanych warunkach dom nie zawsze może dać budujące przykłady i być źródłem tej energii życiodajnej. Tem większy należy zrobić nacisk na szkołę, książkę i wychowanie fizyczne.

Zabierzmy przedewszystkiem z przed oczu naszej młodzieży to wszystko, co wpływa na nie deprawując, a więc przedewszystkiem chora, historyczna i nikczemna literatura, co w ponętnych szatach najróżniejszych „kultów erosa“, połączonych run i pod wszelkimi innymi postaciami skierowuje myśl na bezdroża i bagna problemu płciowego, zanieczyszcza wyobraźnię i wypacza charakter. Wzamiem dajemy jej literaturę, która na dzień duszy młodego jestestwa rzucala ziarna nowe, z którychby wyrastały ku chwale Ojczyzny nie wlotkie lotosy, subtelni erotomani, spryciarze, nabieracze, falstafy, niedołęgi i niedorajdy, a mocne dęby, spoiste monolitowe charaktery, o twardych jak glaz i giętkich jak damasceńska stal mięśniach.

Niechaj smętne duszyczki naszych literatów nie płoną świętym ogniem i dadzą młodzieży tyle arcydzieł, zaczynając od bajeczek a kończąc na powiastkach, by idąc do klasy wstępnej nasz bachor polski miał już w sobie zarodek szlachetnej ambicji, a przechodząc następnie z klasy do klasy szedł jakby po stopniach coraz wyżej ku ułomaniu prawdy i doskonałości. Wychowane na takiej literaturze zwarte młode pokolenie wejdzie w życie z tą „wściekłością“ do pracy, której my pojąć nie możemy, z odwagą i energią nie znającą żadnych przeszkód, z wielką ambicją twórczą pozostawiania po sobie nie przykrego swędo spalonych kłaków, a dzieła rozrastającej się coraz szerszej kultury i świetności.

Niech jako reguła powszechna obowiązująca przyjęta zostanie zasada, że skoro nie wolno zanieczyszczać podwórzy, chodników i jezdi, to tembardziej nie należy zatrwać atmosfery moralnej w społeczeństwie erotomanią wyjąłowych mózgów i potępieniem szamotaniem się dusz utraconych, które zawdzięczają swe charłactwo złej literaturze i fizycznemu zaniedbaniu.

Młodzież izolować trzeba od płynącej z tego zbiorowiska wyrzutków i polamańców niemocy moralnej i fizycznej.

Naszkicowana w tym artykule droga jest jedyną prowadzącą do gruntownej naprawy.

Ludwik Zieliński.

Reforma walutowa w Polsce.

WARSZAWA, 24.I. (Pat.) Wczoraj weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie systemu monetarnego. Zgodnie z rozporządzeniem, jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej jest złoty, zawierający 1/11 części grama czystego złota. Złoty polski dzieli się na 100 groszy. Wybijane będą monety złote po 100 złotych, 50, 20 i 10 złotych, srebrne po 5, 2, 1, i 1/2 złote, niklowe po 20 i 10 groszy, brązowe po 5, 2 i 1 groszy. Mo-

nety złote będą wybijane ze stopu zawierającego na 1000 ogólnej wagi 900 części złota i 100 części miedzi. Państwo wybija monetę złota w miarę potrzeby, bez ograniczenia co do kwoty. Wzory monet ustala minister Skarbu. Nikt nie jest obowiązany do przyjmowania monet, których wizerunek jest całkowicie zatory, monet uszkodzonych oraz o zmniejszonej wadze. Wyznaczenie terminu wypuszczenia monet powierza się ministrowi Skarbu.

Zatarg o płace w Łodzi.

ŁODZ, 24.I. (A. W.) W środę odbyła się tu konferencja pomiędzy przedstawicielami przemysłowców. Na posiedzeniu ostatecznie została zdecydowana sprawa kryzysu w przemyśle. Przemysłowcy nie schodząc z poprzednio zajętego stanowiska zaproponowali przystąpienie do omówienia sposobów przeprowadzenia waloryzacji według ich punktu widzenia. Przeprowadzałaby się ona w ten sposób, że warunki przedwojenne poszczególnych robotników w rublach przeliczono by na marki polskie, biorąc pod uwagę obecny

kurs rubla złotego. Przedstawiciele związków robotników solidarnie zaprotestowali przeciwko takiemu postawieniu sprawy i oświadczyli że jeżeli konferencja zwołana była w celu sprecyzowania punktu widzenia przemysłowców, uważają pertraktacje za niepotrzebne. Jednocześnie oświadczyli, że wysłał odnośny memoriał do klubów poselskich, które przedstawia memoriał ten rządowi i jeżeli rząd w ostrzejszy sposób nie zareaguje celem zlikwidowania zatargu zmuszeni będą przystąpić do strajku.

Sytuacja polityczna w Gdańsku.

GDANSK, 24.I. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu sejm gdańskiego dokonano wyboru czterastego senatora parlamentarnego w miejsce senatora Jewelowskiego, który na poprzednim posiedzeniu złożył swój mandat. Wybrano członka partji narodowej niemieckiej Perduta. Następnie omawiano wniosek komunistyczny w sprawie aresztowania w dniu wyborów kilku członków frakcji komunistycznej pod pozorem bezprawnego posiadania broni palnej. Poseł komunistyczny Raube oświadczył w dyskusji, że akcja skierowana przeciwko komunistom na stąpiła na wyrażne polecenie Berlina, z którym senat gdański utrzymuje jaknajściślejsze stosunki.

Drugi mówca poseł socjalistyczny Loob stwierdził, że Senat występuje wyłącznie tylko przeciwko tym, którzy usiłują dokonać przewrotu, w Gdańsku zaś istnieje cały szereg tajnych organizacji wojskowych, których ostatecznym celem jest wywołanie przewrotu w Niemczech. W dalszym ciągu posiedzenia dyskutowano nad wnioskami partji komunistycznej, z których jeden domaga się uznania przez Gdańsk Rosji Sowieckiej de jure, a drugi nawiązania pomiędzy Gdańskiem a Rosją stosunków handlowych. W dyskusji zabrał głos prezydent Sahn, oświadczył, że wnioski senatu wita zyczli-

wie. Prezydent Sahn zaznaczył, że brak stosunków z Rosją przynosi Gdańskowi wielkie szkody materialne. W sprawie uznania Politycznego Rosji sowieckiej przez Gdańsk prezydent Sahn oświadczył, że Gdańsk już dawno domagał się od Polski aprobaty na utworzenie konsulatu rosyjskiego w Gdańsku.

GDANSK, 24.I. (A. W.) — Na ostatnim posiedzeniu sejm poruszono m. in. spraw ciężarów finansowych ponoszonych przez miasto na utrzymanie Sejmu i Senatu. Senat jak wiadomo składa się z 8 senatorów fachowych i 14 parlamentarnych. Pierwsi pobierają miesięcznie płacy zasadniczej 840 guld. (przeszło 1 500.000 m. p.) Razem pobierają senatorowie fachowi miesięcznie 7881 guld. (15 miliardów mk. pol.) Do tego dochodzi dodatek drożyzniany w wysokości 20%, tak że senatorowie fachowi pobierają miesięcznie razem 10445 guld., co równa się 20 miliardom mk. p. Senatorowie parlamentarni pobierają po 100 guld., razem 1500 guld. miesięcznie. Całkowite utrzymanie senatu, wliczając jeszcze dodatki rodzinne, wynosi 12.300 guld. cz. przeszło 25 miliard. mkp. Wydatki na diety poselskie wynoszą 9210 guld. (przeszło 18 miliard. mk. p.) Miesięcznie zatem sejm i senat pochłaniają olbrzymie sumy.

Reforma walutowa w Gdańsku.

GDANSK, 24.I. (A. W.) 22 b. m. upłynął termin subskrypcji na akcje Banku Gdańskiego. W związku z tem „Danziger Neuste Nachrichten“ donoszą, że mimo braku dokładnych obliczeń, które dopiero są w toku, rezultaty są jakoby pomyślne i udział gdański w kapitale zakładowym został pokryty. Dziennik komunikuje, że obecnie należy tylko oczekiwać wpłaty udziału polskiego, który wynosi

23—30%. Ukonstytuowanie Banku nastąpi w pierwszych dniach lutego. Bank będzie się mieścił w budynku likwidującego się Oddziału Banku Rzeszy i przyjmie większą część personelu tegoż banku. Z chwilą rozpoczęcia czynności przez Bank Gdański nastąpi po odnośnym ogłoszeniu wycofanie banknotów znajdujących się obecnie w obiegu i zastąpienie ich biletami nowo-emitowanymi.

Sejm i Rząd.

Powrót Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dnia 23 go b. m., o godz. 1 m. 20 po południu przyjechał do Spawy p. Prezydent Rzeczypospolitej, Na dworcu oczekiwali przybycia p. Prezydenta p. Wojewoda Mantuffel, p. Komisarz Rządu Bacz-kowicz, jen. Suszyński, jen. Żeligowski, p. Wiceminister Olpiński oraz Minister Kolei Żelaznych p. Tyska. P. Prezydent nie udzielał audjencji, wieczorem jedynie przyjął p. Prezesa Rady Ministrów Grabskiego.

Departament Zdrowia.

Po włączeniu spraw Ministerstwa Zdrowia do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako osobnego Departamentu Zdrowia, kierownictwo tej pracy obejmuje jako Podsekretarz stanu p. dr. Wroczyński, jeden z głównych pracowników w Ministerstwie Zdrowia, który przez dłuższy czas studjował również urządzenia sanitarne w Ameryce.

Rozbudowa miast.

P. Prezes Rady Ministrów Wł. Grabski przyjął dnia 23-go b. m., delegację Sejmowej Komisji Budżetowej, złożoną z posłów Romociego, Łażewskiego, Chadzyskiego, Haussnera i Sliwińskiego, z którą odbył naradę w sprawie funduszy przeznaczonych na rozbudowę miast. Ustawa o rozbudowie miast ustalała pewne sumy na kredyty budowlane, sumy te

jednak nie zostały pomieszczone w preliminarzu budżetowym. Delegacja zaznaczyła, że jeżeli Skarb nie posiada w obecnym okresie odpowiednich funduszy, aby mogły być udzielone pożyczki hipoteczne przez P. K. O. dla budowl już rozpoczętych. P. Prezes Rady Ministrów oświadczył, iż przychylił rozpatrzy przedstawiony projekt.

Złoto dla Skarbu.

WARSZAWA, 24.I. (A. W.) Transport 247 kilo złota, zatrzymany na Dworcu głównym, został z polecenia p. Grabskiego zabezpieczony, a sprawa przekazana władzom śledczym.

P. Pluciński opuszcza Gdańsk.

GDANSK, 24.I. (A. W.) W środę przybył tu b. Komisarz Generalny p. Pluciński celem poze-ganania się z władzami polskimi i gdańskimi.

Prace budżetowe.

Sejmowa Komisja budżetowa ukończyła trzecie czytanie projektu budżetu Min. Robót Publicznych. W dochodach podniesiono jednomyślnie sumę z daniny lasowej do 60 mil. zł. pol., wydatki z daniny lasowej preliminowane na koszt ogólnie odbudowy kraju do 14 i pół milion złotych polskich w innych pozycjach zmiany nie nastąpiły. Następnie dyskutowano nad projektem budżetu umującym Sejm i Senat. W tej części budżetu dokonano pewnych zmian.

Dzień polityczny.

Ozłębte przyjęcie Benesa w Londynie.

„Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: O rozmowach d-ra Benesa z lordem Carzonem donoszą z kół angielskich, że rozmowy były prowadzone w tonie bardzo oziębłym. Dr. Benesz zapewnił, że nie został zawarty żaden tajny traktat wojskowy z Francją. W całym traktacie francusko-czeskim niema ani jednego punktu, dotyczącego spraw wojskowych. Co się tyczy stosunków między generalnymi sztabami w Paryżu i Pradze, to dyplomata czeski oświadczył, że nowy traktat nie zmienił dotychczasowego stanu rzeczy.

Układ polsko-gdański w sprawie waluty.

23 b. m. podpisana została umowa dodatkowa do zawartego w swoim czasie między Polską a Gdańskiem układu w sprawie reformy walutowej gdańskiej. Rozwiązanie parlamentu włoskiego.

Dzienniki rzymskie donoszą, że dekret o rozwiązaniu Izby będzie podpisany jutro.

Szwecja występuje z Ligi Narodów.

„Lokal Anzeiger“ donosi, że w obu Izbach Parlamentu szwedzkiego ogłoszono wniosek o wystąpieniu Szwecji z Ligi Narodów.

Stan zdrowia Trockiego.

„Neue freie Presse“ donosi z Moskwy, że w stanie zdrowia Trockiego nastąpiło pogorszenie. Temperatura wynosiła w dniu 23 b. m. 38 stopni. O ile stan jego zdrowia nie ulegnie dalszemu pogorszeniu Trocki weźmie udział w pogrzebie Lenina.

Konserwatyści a gabinet Mac Donalda.

Według doniesień z Londynu, grupa posłów stronnictwa konserwatywnego zamierza zaraz po otwarciu nowej sesji Parlamentu zgłosić następujący wniosek: „Partja nie ma zaufania do rządu, który nie przedstawia nawet jednej czwartej części wyborców angielskich. Ponieważ nowy rząd jest socjalistyczny, nie będzie on w stanie poprowadzić administracji kraju w myśl życzeń większości wyborców mieszczkańskich“.

DROBIAZGI.

Zdawałoby się, że rzeczą najłatwiejszą jest korzystanie z wiedzy nabytej w szkołach, przynajmniej z tej, którą nabyli we wczesnym dzieciństwie. Cóż n. p. łatwiejszego, jak powiedzieć, obliczyć, ile lat zawiera wieków osiemnaście. Jeśli wiek znaczy tyleż co lat sto, to całych wieków osiemnaście, to lat 1800; to znaczy, że wiek 19 ty rozpoczyna się w noc z dnia 31-go grudnia 1800 na 1-go stycznia 1801 r. A jednak Słowacki w „Przygotowaniu“ do „Kordjana“ każe diabłom rozpocząć wiek 19-ty o rok wcześniej, na przełomie r. 1799 i 1800! Wiek zaś 20-ty rozpoczynamy na Sylwestra przed N. R. 1901. Toć proste! A przecież pamiętamy, że Cesarz Wilhelm II-gi witał wiek 20-ty o rok za-wcześniej, w noc z 31-go grudnia 1899 r. na 1-go stycznia 1900 r. Śpieszno mu było!...

Do kolekcji przybywa błąd nowy. Oto w Nrze 19 tym „Słowa“ czytamy w feljetonie p. Cz. Jankowskiego, tego rodzaju zdanie:

„Wiek XIX ty nie zaczął się bynajmniej dnia 1-go stycznia 1800 r. i nie skończył się, jakby wolno było mniemać, precyzyjnie o północy z 31-go grudnia 1899 r. na 1-go stycznia 1900... i t. d.“

Alóż ktoś o tem wątpi? Oczywiście rozpoczął się o rok później i skończył się również o rok później, niż to przypuszcza p. Cz. J. No, ale jeśli mógł się omylić Słowacki i Wilhelm, to dlaczego p. Cz. J. musi koniecznie liczyć bez błędów i brać za wiek koniecznie lat sto, a nie inną jakąś liczbę?

Ot, licentia poetica, i tyle!...

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Poblance)
Dzisiaj po raz ostatni „Pani Prezesowa“ kroćchwila w 3 akt Hennequina i Verbera z udziałem K. Tatarskiewicza. Początek o g. 8 w.	Dzisiaj ostatni występ F. Fraszla art. op. warszawski po raz 2 gi Bal m skowy opera Verdi'ego. Początek o g. 8 w.

Czy dość mamy gotówki?

Opinia publiczna polska zastanawia się, czy obywatele polscy podolają tym wszystkim ciężarom podatkowym, jakie państwo nakłada na nich w ostatnich czasach. Już sama waloryzacja podatków, opłat i świadczeń na rzecz Skarbu wymaga znacznych sum.

Dalej wszyscy obywatele posiadający pewien majątek będą musieli zapłacić w roku bieżącym kilka rat podatku majątkowego.

Opłaty kolejowe i pocztowe w zamian za prawo korzystania z kolei, poczt i telegrafów wymagają również znacznie większych zasobów pieniężnych.

Przemysłowcy, rolnicy i kupcy starają się przytem przerzucić ciężary podatkowe, jakie na nich spadają, na barki konsumenta. Skutkiem tego rosną ceny artykułów żywności i towarów.

Pytanie zatem czy obywatel polski będzie miał tyle zasobów pieniężnych, aż-by zapłacić zwaloryzowane podatki i świadczenia na rzecz Skarbu, a równocześnie opłacić choćby najniezbędniejsze potrzeby życiowe—takie pytanie zadaje „Goniec Krakowski”, pismo dobrze poinformowane w sprawach finansowych i odpowiada następującymi faktami i danymi cyfrowymi:

Wartość marek polskich, znajdujących się w obiegu, wynosi w chwili obecnej 12 milionów dolarów. Innymi słowy na głowę każdego mieszkańca Polski w chwili obecnej przypada 40 centów amerykańskich, czyli 80 kopiejek przedwojennych.

Gdybyśmy więc uwzględnili jedynie tę substancję wartościową, która jest zawarta w markach polskich, znajdujących się w obiegu, to nawet po przyspieszeniu obrotu temi markami dzięki systemowi, zorganizowanemu przez p. ministra Huberta Lindego, byłoby istotnie w Polsce za mało środków rozporządzalnych do zapłacenia chociażby tylko części podatków i części świadczeń na rzecz Skarbu.

Należy atoli pamiętać, że w Polsce mamy prócz marek polskich nagromadzone ogromne zapasy walut obcych i to walut wysokocennych. Samą ilość dolarów znajdujących się w Polsce, oceniają na 200 do 250 milionów. Jest to tak wielka suma, że wystarczy ona całkowiec nie tylko na pokrycie wszystkich świadczeń skarbowych, ale powinna wystarczyć na opędzenie wszelkich potrzeb życiowych całego społeczeństwa. Oczywiście, posiadacze dolarów chowają je bardzo zazdrośnie i nie chcą wydobywać ich z rozmaitych skrytek na potrzeby Skarbu, albo choćby tylko na zaspokojenie swoich własnych potrzeb życiowych. Do tego rachunku prócz gotowizny trzeba wliczyć także zmagazynowane zapasy zboża i najrozmaitszych towarów. Jest to także pieniądze, jakkolwiek nie uruchomiony i nie zmieniony w gotowiznę.

Z prasy polskiej.

Od P. D. W. do komunizmu.

Pod tym tytułem zamieszcza „Gazeta Warszawska” na naczelnym miejscu artykuł, z którego przytaczamy kilka głównych ustępów:

W organizacji „Strzelca”, głównej, jak wiadomo, podporze obowiazu państwowego, nastąpił przełom.

Okazało się mianowicie, że niejaki Wasilewski główny organizator zamachu na więzienie był kierownikiem wykrytej przez śledztwo jacejki komunistycznej w związku strzeleckim.

Gdy p. Dłuski (prezes organizacji „Strzelca”), zaniepokojony tem odkryciem zwołał zebranie „Strzelca”, wyjął się, że edukowane przez Belweder za pieniądze państwowe, zastępy strzelców powiackich zgola inne wobec państwa zajmują stanowisko, aniżeli by to wynikało z zatwierdzonych przez rząd statutów tej instytucji. Nieliczna garstka usposobionych państwowo kierowników musiała opuścić zebranie, a inicjatywę wziął w swoje ręce t. zw. dół, złożony z całego szeregu konspiracyjnych grup o charakterze

Otóż wszystkie zarządzenia podatkowe, skarbowe i finansowe, obmyślane przez p. Władysława Grabskiego, zmierzają do tego, ażeby zmusić właścicieli dolarów i walut wysokocennych z jednej strony, oraz właścicieli zmagazynowanego zboża i zmagazynowanych towarów z drugiej strony, do wydobycia tych wszystkich zapasów na jaw i do rzucenia ich na rynek.

Właściciel zboża lub właściciel zmagazynowanych towarów pod naciskiem surowych środków podatkowo-egzekucyjnych będzie musiał wystawić to zboże i te towary na sprzedaż. Oczywiście, wobec masowej podaży ceny tych towarów i tego zboża znacznie spadną.

Ten spadek cen zechęci właścicieli dolarów i walut wysokocennych do wydobycia owych zapasów gotówki ze skrytek i do zakupywania za owe waluty zboża i towarów po niższej cenie.

Równocześnie właściciele walut wysokocennych i dolarów, nie posiadający ani zboża, ani towarów, pod naciskiem coraz to większych potrzeb Skarbu i stosowania środków egzekucyjnych będą musieli rozstać się z częścią posiadanej przez siebie obecnej gotówki i oddać ją państwu tytułem podatków lub innych świadczeń skarbowych.

Należy także pamiętać i o tem, że z chwilą wprowadzenia zdrowego pieniądza trzymanie obcych walut przestanie być t. zw. dobrym interesem. Gdy kurs dolara lub franka szwajcarskiego albo funta będzie przez dłuższy czas utrzymywał się na tym samym poziomie, właściciel tych walut obcych spostrzeże, że nie ma on od nich żadnego procentu. Wówczas chętnie z konieczności będzie on nabywał za te pieniądze dziesięcioprocentowe obligacje kolejowe, albo też bony złotowe, albo wreszcie inne wysoko oprocentowane papiery państwowe polskie. Dzięki temu Skarb będzie zapatrzony w gotówkę i równocześnie do obrotu gotówkowego w społeczeństwie wejdzie daleko większa suma pieniędzy, aniżeli znajdująca się dzisiaj w obiegu banknoty polskie, wartające razem zaledwie 12 milionów dolarów.

Tłumaczymy naszym Czytelnikom tę sprawę tak obszernie dlatego, ażeby rozwiać panujące obawy jakoby brakowało u nas gotówki i jakoby siła nabywcza społeczeństwa zmniejszała się z dnia na dzień.

Gotówki jest dużo, i to gotówki w dobrej walucie obcej. Jedyne przyzwyczajenia dawniejsze z czasów inflacji i strachu, ażeby ta gotówka obca zmieniona na marki polskie nie uległa deprecjacji, wstrzymują mieszkańców Polski od wydobycia na jaw dolarów, franków szwajcarskich i funtów, oraz puszczenia ich w ruch między ludzi.

terze napoly bądź też zupełnie komunistycznym.

Przez pięć lat edukowały pewne sfery wojskowe organizację strzelecką, Program ideowy „Strzelca” ograniczał się do kultu J. Piłsudskiego. Wśród członków „Strzelca” szerzono przekonanie, iż istnieje on po to, aby były gotowe kadry, gdy „Dziadek zawoła”. Związek strzelecki stał się rezerwuarem chorego romantyzmu konspiracyjnego niezadowolonego już do tego, by odróżnić, gdzie kończą się interesy Piłsudskiego, a zaczyna się interesy komunizmu. W takiej sytuacji droga od POW. do komunizmu nie była długa.

Zamach na więzienie Bagińskiego i Wisczorkiewicza stał się początkiem zdemaskowania „Strzelca”.

Obecnie siedzi już w więzieniu kilkunastu „strzelców”, którzy należeli do jacejki komunistycznej w związku strzeleckim. Ostatnie zebranie tej organizacji wyszło, że sympatie komunistyczne nie są w „Strzelcu” odcosobnieniem zjawiskiem. Sądymy, że rząd i władze wojskowe wysnują z tych faktów możliwie najprędzej odpowiednie wnioski.

Prasa zagraniczna o „czerwonym Carze”.

Prasa francuska o dwóch Leninach.

PARYŻ, 23.I. „Echo de Paris” omawiając śmierć Lenina pisze: poza Leninem teoretykiem, który spowodował, że Rosja powróciła do stanu gospodarki wiejskiej, najzupełniej pierwotnej i godnej XVI stulecia, istnieje inny Lenin, którego akcja jest podporządkowana woli niemieckiego sztabu generalnego. Lenin wystąpił na widownię w Rosji dzięki tej samej strategii, która wprowadziła zwyczaj stosowania gazów trujących na linjach bojowych. Duch polityki był w obu wypadkach jednaki. Oświadczył to zresztą w swych pamiętnikach gen. Hoffman. Lenin—zaznacza w końcu dziennik był bądź współwinnym Hohenzollernów, bądź też dał się przecznieć wyprowadzić w pole.

Opinia włoska.

RZYM 23.I. Pisma, omawiając śmierć Lenina, podkreślają, iż działacz bolszewicki przed swoją śmiercią przekonał się jak bardzo zawiodły go nadzieje na ruch rewolucyjny poza granicami Rosji. Zdrowy i mocny organizm wielkich narodów zachodnich pisze „Corriere d'Italia”—opiera się grożącej mu epidemii moskiewskiej.

Prasa niemiecka.

Ciekawe są wywody „Vorwartsa”, który pisze: „Lenin był żelazną miodłą wielkiej rewolucji chłopskiej, która wrymiodła śmiecie feudalizmu i odparła zamierzenia kontrrewolucji. Lecz Lenin, koniec końców, nie wskazał żadnych nowych dróg na przyszłość. A także przez swoją taktykę i metodę dyktatorską zniszczył obiecujące początki ruchu robotniczego w Rosji przyszłości.”

„Berliner Tageblatt” pisze, że Lenin wziął na siebie tragiczną odpowiedzialność za rozpoczęcie w Rosji ruchu skrajnie rewolucyjnego, mimo, iż zgóry wiedział, że Rosja rolnicza, z nierozwiniętym przemysłem, nie dojrzała do takiej rewolucji.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze: Realne potrzeby ekonomiczne Rosji okazały się silniejsze, niż idea Lenina, i można już dziś powiedzieć z całą pewnością, że próby komunistyczne poniosły klęskę. Rosja powoli znowu przejdzie do normalnej sytuacji ekonomicznej.

Nowoczesne Krzyżactwo.

W Pruszech Wschodnich rozwija się coraz potężniej nacjonalistyczna organizacja bojowa „Jungdeutscher Orden”, która nawiązuje do tradycji Zakonu Krzyżackiego. Organizacja ta jest potęgą, z którą muszą się liczyć władze, a wstępując z programem jawnej i otwartej walki przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym. Władze wschodnio-pruskie, uznając antyrepublikański charakter organizacji, czynią jej trudności, n. p. odmówiły użycia dziedzińca zamku malborskiego dla uroczystości poświęcenia sztandaru. Niedawno temu w Królewiec odbyła się manifestacja urządzona przez Jungdeutscher Orden w sali przybranej sztandarami o barwach cesarskich.

Jakby na uragowisko władzom, walczącym z „Jungdeutscher Orden”—czytamy w „Gazecie Gdańskiej”—uczestniczyli w uroczystości nietylko oficerzy Reichswehry, ale bardzo dużo urzędników państwowych, a nawet i orkiestra wojskowa. Główne przemówienie wygłosi Wielki Mistrz „Zakonu”, dr. Gramsch z Berlina, który wykazał dzieje powstania „Zakonu” i podkreślał, że główną onotą każdego członka organizacji musi być posłuszeństwo, karność i kult ducha wojskowego. Gramsch dowodził, że wbrew wszelkim przesładowaniom rządu „Jungdeutscher Orden” rozwija się i potężnieje i że podjął obecnie zacieklą walkę z wszystkimi czynnikami, które tamują rozbudowę „Zakonu”. Rozbudowa „Zakonu” wydaje się dr. Gramschowi konieczną chociażby dla tego, żeby osiągnąć najwyższy i szczytny cel oswobodzenia ujarzmiionych ziem dawniej pruskiej, czyli Pomorza, Poznańskiego, oraz Alzacji i Lotaryngji.

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

— Dezorganizacja w dziedzinie cen. Zestawienia cen na produkty pierwszej potrzeby w Wileńszczyźnie wykazują bardzo znaczne różnice pomiędzy poszczególnymi powiatami, oraz pomiędzy Wilnem a bardziej odległymi powiatami wiejskimi. Tak więc stwierdzono, że w momencie gdy przed kilku dniami w Wilnie cena masła wynosiła 14 000.000 mk. za kilo, jednocześnie w pow. Święciańskim cena wynosiła 5 000.00—6 000.000 mk. za kilo. Cenie 400.000 mk. za 1 jajo w Wilnie odpowiadała cena 100 000 mk. w pow. Dziśnieńskim. Władze poczyniły kroki w celu spowodowania ułatwień dla kupców, którzyby chcieli sprowadzać produkty spożywcze z odległych powiatów. Zarządzenia odpowiednie wejdą w życie w najbliższych dniach i przyczynią się niewątpliwie do unormowania cen. (A. W.)

— Komisje rzeczoznawców. Poczynione zostały przygotowania do zwołania komisji rzeczoznawców do badania cen w poszczególnych gałęziach handlu. Opinie komisji będą między innymi podstawą dla władz sądowych przy określeniu przekroczeń przepisów ustawy w przedmiocie zwalczania lichwy i spekulacji. (A. W.)

— Cenniki w sklepach. Informują nas, że wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu cenniki wystawiane w sklepach nie otrzymują zatwierdzenia władz. Jednocześnie jednak pobieranie cen wbrew tym cennikom, jako też pobieranie cen notorycznie nadmiernych będzie podstawą do wszczęcia postępowania karnego przeciwko niesumieinnym kupcom. (A. W.)

Z życia stowarzyszeń.

— Klub Narodowy. Zarząd Klubu podaje do wiadomości, iż z dniem 28 stycznia b. r. Zebrania członków będą się odbywały, w poniedziałki punktualnie o godzinie 7 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia Techników, przy ulicy Wileńskiej Nr. 83, gdzie również będą załatwiane wszelkie czynności Sekretariatu.

— Z Sekcji Sanitarnej Tow. Wiedzy Wojskowej. W dniu 28 go stycznia 1924 r. o godz. 19 ej odbędzie się posiedzenie Sekcji Sanitarnej w Szpitalu Okręgowym Nr 3 na Antokolu—Oddział chorób wewnętrznych.

Porządki dnia:

1. Pokazy chorych.
2. Kpt. lek. Malinowski—Dane statystyczne o chorobowości i śmiertelności przy durze osutkowym w przebiegu dwóch epidemii (spostrzeżenia własne).
3. Sprawozdanie roczne z działalności Sekcji Sanitarnej.

Odczyty.

— Z życia „Rozwoju”. Dziś w piątek dn. 25.I b. r. o godz. 7 wiecz. w sali T wa „Rozwój” redaktor Jan Obst wygłosi II-gi odczyt z cyklu „Dzieje Litwy” p. t. a) od Gedymina do Jagielly, b) Małżeństwo z Jadwigą, c) Wcielenie Litwy do Polski.

Pełna sala na pierwszym odczycie i wyjątkowo interesujący temat zapowiedzianego wykładu, winny spowodować wcześniejsze nabywanie pozostałych biletów w kancelarii T-wa, gdyż przy wejściu biletów może zabraknąć.

W poniedziałek dn. 28.I o zwykłej porze w lokalu tegoż T-wa p. Ludwika Życka wygłosi odczyt p. t. „Emma Jeleńska Dmochowska jako działaczka oświatowa i powieściopisarka”.

Dzień 28.I jest rocznicą zgonu, ś. p. E. Jeleńskiej Dmochowskiej, której gorące serce polki nie przetrzymało widoku band bolszewickich w Wilnie.

Odczyt ten niewątpliwie ściągnie do „Rozwoju” licznych słuchaczy. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości wolny.

— Oświata pozaszkolna. Komitet Nadzorczy kursów dla dorosłych m. Wilna podaje do wiadomości, że z powodu rocznicy powstania Styczniowego trzeci odczyt (w sobotę 26 stycznia) wygłosi p. Wacław Gzbert-Studnicki, dy-

rektor archiwum państwowego na temat: „Murawjew a powstanie polskie”. Odczyt oparty na źródłach z archiwum b. Murawjewskiego. (Sala Salsadeckich, 6-ta godz.).

Jednocześnie Komitet Nadzorczy organizuje szereg wycieczek po Wilnie, które będą się odbywały w niedziele od 11 do 1-szej godziny. Program wycieczek: 1-sza: pod kierownictwem prof. Kłosa: Uniwersytet St. Batorego, kościół św. Jana, Alumnat.

2-ga: Archiwa i Biblioteki Instytucji Państwowych.

3-cia: Biblioteki prywatne i instytucji społecznych.

Sprawy samorządowe.

— Podatek na rzecz Brasławskiego Samorządu Powiatowego. Na pokrycie wydatków, przewidzianych w budżecie na rok 1924 sejmik Brasławski uchwalił następujące podatki samoistne: podatek szpitalny pogłówny; podatek od osób nie opłacających podatku gruntowego; podatek od budynków; drogowy; od zwierząt domowych; od jezior; od eksploatacji lasów; od gruntów państwowych i od przedmiotów zbytku.

Jak dowiadujemy się, nie wszystkie te podatki uzyskają zatwierdzenie władzy nadzorczej. Zaznaczyć tu należy, że Sejmiki nie mogą pogodzić się z systemem podatków skarbowych, które w naszych warunkach dają niewielki dochód wobec uchylania się części płatników z jednej strony i składania fałszywej deklaracji z drugiej. Sejmiki chętnie zrzekłyby się dodatków do podatków państwowych, poprzestając na podatkach dostosowanych do warunków lokalnych i niewymagających skomplikowanego aparatu do ich wymiaru. Zauważyć należy, że urzędy skarbowe, z braku sił kancelaryjnych, stale zwracają się o pomoc do samorządu przy wymiarze i poborze podatków i samorządy wywiązują się z tego zadania dość sprawnie, zużywając dzięki znajomości terenu i prostszemu traktowaniu tej sprawy—mniej czasu i personelu.

Z ruchu wydawniczego.

— Pocztówki Bułhaka. Pośród wydawnictw artystyczno-reprodukcyjnych, jakie się w Wilnie ukazały na sechylku roku ubiegłego, wysuwają się na czoło nowe cztery serie pocztówek z fotografią Bułhaka. Są to: seria z 12 zdjęć Wilna, seria z 15 zdjęć z Nowogródka i 2 serie 85 widoków Warszawy. Zwłaszcza seria Nowogródka szczególnie jest jaskrawa pod względem reprodukcyjnym, malując smutek tego Mickiewiczowskiego miasta. Wydana nakładem autora, wykonana została ze szczególnym pietyzmem. I rzeczą wielce jest pocieszającą, że wyjąwszy komplety wileńskie, reszta trzech serji została wykonana w kraju — w drukarni poznańskiej św. Wojciecha. Dotychczas tylko Wilno mogło się poszczycić istotnie artystycznymi pocztówkami, obecnie i stolica państwa zdobyła się na nie.

W czasie najbliższym ukazać się, wykonane już w samem Wilnie trzy nowe serie, a więc wileńskooólna, specjalnie uniwersytecka i przedstawiająca cztery pory roku.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Gdzie po raz ostatni w sezonie doskonała krotochwila „Pani prezesowa”.

Jutro również po raz ostatni „Dzwonek alarmowy”.

W niedzielę rekordowy „Dobrze skrojony frak”.

W poniedziałek nieodwołalnie premiera „Zdobycie twierdzy” S. Guitri. Lekka ta komedia grana była z ogromnym powodzeniem w Teatrze Polskim w Warszawie na początku sezonu bieżącego.

— Występy F. Freszla w „Bal maskowym” Verd'ego, cieszą się wielkim powodzeniem. Dziś ostatni występ tego artysty.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Wczorajsza premiera „Bal maskowy” wypadła doskonale. Oprócz sił starych pp. Krużanki, Pastówny, p. Stepniowskiego, Wrógi i in., gościnnie występują pp. F. Freszel (art. opery warsz.) i p. Larar.

Dziś „Bal maskowy”.

— Jubileusz Downunta. Jutro więc ukazuje się po raz pierwszy uroczą operetka „Boccacio”, jako przedstawienie jubileuszowe znakomitego naszego komika M. Downunta.

— Popołudniówka w Teatrze Wielkim. W najbliższą niedzielę o godz. 3½ uka-

że się „Madame Pompadour“ z p. Grabowską i K. Tatarską...

Koncert na dwa fortepiany. W niedzielę dnia 27-go stycznia w byłej sali Towarzystwa Plastyków...

Program obejmuje niesłyszane dotychczas w grodzie wileńskim utwory Beethovena, Liszta, Saint Saënsa i Rachmaninowa...

Przedstawienie na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Staraniem Sekcji Widowiskowo-Koncertowej K61 Młodzieży...

Sprawozdanie. Bal Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie, urządzony w ubiegłą sobotę w salach Domu Oficera...

Bal oficerski. W sobotę 2-go lutego r. b. odbędzie się w salach Garnizonowego Klubu Oficerskiego...

Wieczór taneczny „Rozwoju“ w lokalu własnym ul. Trocka 11 m. 7...

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. Bilety w cenie 1.500.000 mk. i 750.000 mk. są do nabycia w kancelarii „Rozwoju“...

Wrażenia z balu Polskiej Macierzy Szkolnej. Bez wątpienia Wilno mimo ciężkich czasów bawi się. Mieliśmy już w bieżącym karnawale różne bale, zabawy...

Wieczornice, nigdzie jednak nie było tak chyba wesoło, nigdzie tak się nie czuło u siebie, wśród swoich, i nigdzie nie było chyba tak wytwornie i elegancko, jak w salach Domu Oficera...

I Macierz Polska już tem samem jest zobowiązana do urządzenia w przyszłym karnawale podobnej zabawy...

Bal oficerski. W sobotę 2-go lutego r. b. odbędzie się w salach Garnizonowego Klubu Oficerskiego „Bal Oficerski 6 p. p. Leg.“...

Ważnym zadaniem jest przyniesienie obniżenie cen biletów na przedstawienie dla niezamożnej uczącej się młodzieży...

Wrażenia z balu Polskiej Macierzy Szkolnej. Bez wątpienia Wilno mimo ciężkich czasów bawi się. Mieliśmy już w bieżącym karnawale różne bale, zabawy...

senator. Krzyżanowski, pos. Kościakowski, rej. J. Klottowie, plk. Krukowski, prez. M. Landsbergowie, w. szewscy, prez. J. Łokuciejewscy, hr. S. Łopaciński, dr. Łukowski, Z. Łabuńska, M. Łabuńska, ks. biskup Michałkiewicz, dyr. Al. Meysztowicz, Sz. Meysztowiczowie, hr. St. Mohlowie, dyr. Maleccy, dyr. Materscy, prof. Michejdowie, prez. Obieziercy, dr. Obieziercy, plk. B. Popowiczowie, prez. J. Popowiczowie, hr. F. Piaterowie, J. Piłsudski, hr. J. Piaterowie, plk. Pasławski, Del. W. Romanowa, dyr. W. Rozwadowski, gen. Rumłowie, prof. F. Rnszczyowie, dyr. Bernard Czarnoccy, prof. J. Retingerowie, mec. R. Sumorok, mec. L. Sumokowie, gen. Smigły Rydzowa, mec. C. Skinderowie, ppuk. Szalowie, ppk. Skwarczyński, plk. Karasiński Tokarzewscy, gen. A. Tupajscy, hr. A. Tyszkiewiczowie, hr. J. Tyszkiewicz, kom. Rz. K. Wimberowie, dr. W. Wojewódzka, St. Węslawscy, prez. H. Wilczewski, prof. M. Zdziechowscy.

Teatr Polski.

„Pani Prezesowa“ — Krotchwila Heunequina i Vebra.

Pod lekką formą krotchwili wyszydli autorzy system protekcyjny wśród wyższych sfer urzędniczych we Francji, rolę jaką w tem odgrywa kobieta, zwłaszcza lekkich obyczajów, wielkie słowa a odmienne czyny, antagonizm jednej dzielnicy do drugiej — etc. a że uczynili to dowcipnie i z humorem i że figurki takie spotkać można pod każdą szerokością geograficzną, więc uczesana ta historia szczerze i długo bawić będzie na jakiegokolwiek się ukaże scenie.

„Pani Prezesowa“ grana już u was, tak serdecznie bawiła wtedy jak dziś. Wtedy miała świetną przedstawicielkę roli Gobetty ś. p. M. Mrozińska, dziś za to urzeliśmy doskonałego Cyprjana Gaudet w osobie p. Tatarskiego, który figurę tego zużytego gentlemana wystudował w najdrobniejszych szczegółach dając świetny typ pana ministra sprawiedliwości draśniętego strzałą amora. Aurorę Tricoïn, jak wtedy, grała p. Rychłowska wydobytą z ograniczonej mieszczki maximum komizmu, może tylko w zewnętrznej sylwetce wielkość trzech piór na kapeluszu przekroczyła granice smaku nawet byłej kucharki.

Gobette grała p. Bohdańska z humorem, figlarnie i miło, dyskretnie podkreślając bujny temperament divy kabaretowej. P. Wolęjko w roli prezesa Tricoïn był wybory i sam się nią świetnie bawił. P. Perzanowska bez miłośniczego potraktowała swoją urodę, dając wierną a przezabawny typ służącej; inna rzecz, że była to nie francuska kuchta prowincjonalna, lecz typowy warszawski „garnkotłuk“.

nie podkreślając bujny temperament divy kabaretowej. P. Wolęjko w roli prezesa Tricoïn był wybory i sam się nią świetnie bawił. P. Perzanowska bez miłośniczego potraktowała swoją urodę, dając wierną a przezabawny typ służącej; inna rzecz, że była to nie francuska kuchta prowincjonalna, lecz typowy warszawski „garnkotłuk“.

Z prowincji.

NOWA-WILEJKA.

Koncert „Lutni Wileńskiej i T-wa Miłośników Pieśni“ na Macierz Szkolną.

Nowo wilejskie koło P. M. S. zorganizowało dn. 20 b. m. koncert chórów „Lutni i T-wa Miłośników Pieśni“ pod kierunkiem p. Gawrońskiej.

Dzielną drużyną odpiewała, poza kolendami, szereg utworów naszych kompozytorów, oraz pieśń ludową z Wileńskiej. O wykonaniu niema potrzeby się rozwodzić, bo chóry te znane nam są dobrze. Chór brzmiał czysto, świeżo, z werwą i czarował słuchaczy. Dość licznie zebrana publiczność hucznymi oklaskami dziękowała artyście za duchową, tak niestety rzadką, ucztę, a prezes Zarządu P. M. S. za ofiarny i bezinteresowny czyn pomocy, gdyż zysk z koncertu przeznaczony został na

Zeńską Szkołę Zawodową P. M. S. w Nowej Wilejce.

Po koncercie odbyła się loteria fantowa i zabawa taneczna, — wszystko z niezłym rezultatem kasowym, za co artystom, kierownicze chórów p. Gawrońskiej, organizatorom zabawy, również publiczności, co swym udziałem przyczyniła się do zasilenia kasy, składa wyrazy wdzięczności.

Zarząd Koła.

OSZMIANA.

Sejmik Oszmiański utrzymujący w Oszmianie ochronę dla dzieci, która liczy około 150 dzieci sierot, wobec katastrofalnej sytuacji finansowej, jaką został zaskoczony w końcu roku ubiegłego, nie był w stanie urozmaicić świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku dla dzieci ochrony wedle tradycji chrześcijańskich.

Ponieważ okoliczność ta była przewidziana jeszcze w początku grudnia — z inicjatywy Przewodniczącego Wydziału Powiatowego, Starosty p. Rybołowicza, powstał Komitet zbierania ofiar na rzecz ochrony i zarazem przytulku Starców im. św. Jadwigi. W skład Komitetu weszli pracownicy Wydziału Powiatowego i urzędnicy państwowi z p. Starostą na czele.

W dniu 13 grudnia urządzona została zbiórka ofiar na rynku podczas targów czwartkowych i 16 grudnia kwesta uliczna. Obie zbiórki, zawdzięczając ofiarności społeczeństwa i pracy kwestującej, dały 87 519 000 marek dochodu. Z tej sumy kierownictwo ochrony zakupiło produktu świątecznego dla ochrony i przytulku starców, oraz urządzona została choinka w ochronie.

W święto Nowego Roku, o godzinie 5 wieczorem, p. Starosta w otoczeniu kilku osób z pośród pracowników samorządowych i państwowych, przybył do ochrony, gdzie przy oświetlonym drzewku dziatwa przywdziana w świeżutkie ubranka i białe fartuszki, wesołej zabawy, przy miłym nastroju i harmonijnym śpiewie, spędziła uroczysty wieczór. Opuszczając ochronę p. Starosta podzielił dzieciom przygotowane paczki z cukrami i ciastkami. F. P.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 33.

Główna Międzynarodowa Sensacja! Taniec Złota i Nędzy z życia Zbogaconego Chamstwa w rol. gł. Mistrz ekranu Werner Krauss. Wielki dramat w 8 akt. i najświetniejsza gwiazda Lee Parry. Niezwykle interesujący i oryginalny film. Widz. dotychczas wystawał UWAGA! Po raz pierwszy w Wilnie. NAD PROGRAM: Najnow. Paryskie Mody Modele wszechświat firm.

Kino-Teatr „Polonia“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepiaż.

z udziałem naszych ulubieńców, najbardziej rozkomikowanych komików i rozśmieszcaczy Pati Patachona w wielkiej 6-cio aktowej lawinie szalonego humoru, bez troski, radości i uciechy p. t. Narzeczona z Australji

Raj dla starszych, młodzieży i dzieci. Fanfary humoru. Pamięnie wesołości oaza dowcipu.

Zdolna masz niska z kilkuletnią praktyką oraz dobrą referencjami poszukuje posady. Zgłoszenia wnosić proszę pod — Maszynistka do Administracji Dziennika.

Rządca rolnik poszukuje odpowiedniej posady w majątku. Długoletnia praktyka na wzorowym gospodarstwie. Solidne rekomendacje. Wilkomiera 82, m. 10.

Wydzierżawiają się w centrum miasta PRZY BOCZNICY KOLEJOWEJ PLACE I SKŁADY. Blizszych informacji udziela: Zarząd Bocznic, Piwna 9, tel. 2-6, Sp. Akc. „Dziwnia“, tel. 856, Dom Eksped. R. Wojewódzki i S-ka tel. 333.

Ważne dla wszystkich! „POLBUT“ wytwórnia obuwia (w więzieniu na Łukiszkach) przyjmuje obstatunki na gotowe obuwie, oraz reperacje z towarów gwarantowanych, z ustępstwem o 35% taniej od cen rynkowych, jak również daje gotowe obuwie pp. wojskowym i urzędnikom na RATY. Zgłaszać się od godziny 2-jej do 6-jej, ulica Bonifraterska 10, m. 1.

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW“ w Wilnie przy ul. Sadowej 6. HURTOWA SPRZEDAŻ MĄKI pszennej i żytniej wszelkich gatunków oraz ŚLEDZI Przybył wagon RYŻU oraz NADSZEDŁ TRANSPORT Prawdziwej mąki rosyjskiej z Ekaterynosława firmy młyna Br. Szafry, gatunków: Krapczatka, 1/0 i 2/0 najlepszej jakości po cenach tanich.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ULICA ŚW. ANNY Nr 3. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE

„Blütner“ Akuszerka. pianino w dobrym stanie z Warszawy udziela porad okazyjne do sprzedania, ciężarnym. Przyjmuje od Szpitalna 7 m. 4 (w pobl. 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6).

PASTYLKI BELGIJSKIE. środek odświeżający i dezynfekujący jamę ustną, przelity i drogi oddechowe. Tylko z kogutkiem. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4-7 pop. Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

Szwajcarskie gorzkie ziółka Bauera. Tylko z KOGUTKIEM. Znacomity środek na uregulowanie żołądka. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Wypełniamy blankiety o podatku majątkowym, oraz udzielamy porad w sprawie powyższej. Św. Anny 10 (kancelaria).

KROWA DO SPRZEDANIA. młoda, cielna Bobrujska 20 m. 1.

RZADKA OKAZJA! Eleg. modne futro damskie fokowe z przepięknych skór francusk. nie noszone sprzedam tanio byle zaraz. Ogł. dać od 11 do 3 pp. Objazdowa 10 m. 4. (ostatni dom za ul. Piaszkową)

Łuczakowa Gabryela uprasza o udzielenie wiadomości o mężu swoim Stefanie, który od r. 1915 był w wojsku rosyjskim i ostatnio przebywał w m. Pskowie. Łaska we wiadomości przesłać Wilno—Beliny № 15.

Rządca rolnik energiczny z 8 letnią praktyką wzorowej gospodarki krajowej i Niemiec posiada dobre referencje poszukuje posady od zaraz. Bakszta 10 m. 2. od 12 do 2 g.

Piano lub fortepian chce kupić, pośrednikom wynagrodzenie. Kwiatowa 4 m. 4.

D-r. medycyny G. SZYRWINDT. Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.

Piano do sprzedania. Sierakowskiego 33—11.

Dr. L. Ginsberg. Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9—1 i 4—7.

Dr. Czesław Konieczny. Choroby zębów. Chirurgja jamy ustnej. Sztuczne zęby. Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12 1/2 i 4—6 1/2.

Dr. E. BIRZOWSKI. choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11 1/2—2 i 4—7, panie od g. 3—4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Sprzedam 2 domy z ogrodem owocowym. Biały żużel, Nr. 7 (Zarzecze).

Dr. med. Kapłan. Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Angielskie siodło. jest do sprzedania. Oglądać w mleczarni Ziemiańskiej, W. Pohulanka № 6.

Dr. D. KENIGSBERG. choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z wspólną kuchnią w środku miasta. Wyczerpujące oferty składać w Adm. „Dz. Wil.“ pod № 74.

Poszukuję 3-5 pokoj mieszcz. z wygodami w dzielnicy nie bardzo oddalonej od centrum miasta. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod adresem: Mickiewicza 1. Bank Związku Spółek Zarebrowych.

Kupię lokonobile 8 12-cie silną w ruchu, lub z małym remontem. Szczegółowe oferty: Lida, Ferma 16, Urbanowicz.

Okazyjnie do sprzedania łóżko z materacem sprężynowym i krzesło mechaniczne na kołach. Filarecka 6-a-1.

2 PLACĘ nieduże z Zwierzynca bardzo tanio do sprzedania. Mickiewicza 42. B. Łokuciejewski i S-ka.

Osoba w wieku podszycym inteligentna, nieuleczalnie chorego, doszczętnie ograbiona przez bolszewików, i pozbawiona wszelkich środków do życia: błaga społeczeństwo polskie, o ofiarę chędy najdrobniejszej, i składanie takowych w Redakcji „Dziennika Wileńskiego“, pod „nieulecz. chorej“.

Wdowa obciążona rodziną prosi o pomoc materjalną. Łaskawe datki proszę składać do „Adm. Dz. Wil.“ pod „H. F.“

Kobieta, starsza, złożona ciężką chorobą w krytycznych warunkach materjalnych prosi o pomoc pod rubryką „Chora i biedna“.

POSZUKUJĘ KUPNA KILKADZIESIĄT WAGONÓW LNU. Upraszam o łask. nads. oferty z próbką i w stałej walucie do Bura Handlowego STANISŁAW LIBERSKI LUBLINIEC—G. Śb.

POTRZEBNI ROBOTNICZY specjalci do tłuczenia kamienia. Zgłaszać się do biura „Szopa i Zimmermann“ ul. Żeligowskiego 1 m. 16, od godz. 9—2.